

Blok 10 hut żelaznych Fatalna gospodarka „Wspólnoty Interesów” Co ujawnił nadzór sądowy?

Najsilniejszym niewątpliwie koncernem, ciężącym nad życiem gospodarczym Śląska i posiadającym duże znaczenie w życiu ekonomicznym kraju jest t. zw. „Wspólnota Interesów” Katowickiej Spółki Akcyjnej dla górnictwa i hutnictwa. Jest to blok 10 wielkich hut żelaznych, 2 kopalń, wielkich posiadłości ziemskich i szeregu innych obiektów. Typowe przedsiębiorstwo wielokapitałowe, gospodarowane wyłącznie z myślą o jaknajwiększym zysku.

Koncern przeszedł załamanie, które doprowadziło do powołania nadzoru sądowego. Już od r. 1932 zaczęły występować oznaki coraz szybszego pogarszania się stanu finansowego przedsiębiorstwa. Po padało ono w dług, rosły zobowiązania prywatne i skarbowe. Personel wielkiego przedsiębiorstwa nie otrzymywał wypłat. Ten stan rzeczy pogarszał się jeszcze wskutek ryzykownych transakcji, przeprowadzanych przez zarząd i spekulacji papierami. Straty okazały się tak znaczne, że wielkiemu przedsiębiorstwu groziło unieruchomienie.

200 MILJONÓW ZŁ. DŁUGÓW

Nadzór sądowy zastał to przedsiębiorstwo w stanie katastrofy. Długi wynosiły około 200 milionów zł. Zaczęła się praca nad reformą w zakresie sprzedaży węgla. Dała ona dobre wyniki. Nadzór bardzo wydawnie zajął się wzmocnieniem eksportu wytworów spółki na rynki zamorskie. Z kilkuset tonn miesięcznie w końcu 1933 r. wzrósł eksport w ciągu r. do 7 — 8 tys. tonn miesięcznie. Rozszerzono dawne możliwości, uzyskano nowe rynki, przeprowadzono redukcję kosztów pośrednictwa, załatwiając transport morski i asekurację we własnym zakresie. Ponadto skierowano znaczną część eksportu na port gdyniński.

WZROST ZATRUDNIENIA WZROST OBROTÓW

W okresie od objęcia nadzoru do końca 1934 r. w hutach wzrost obrotów wyraził się liczbą ponad 8 proc. Wzrost produkcji był procentowo większy, a dane 8 proc. odnosi się do wzrostu wartości obrotu (w tym czasie nastąpił spadek ceny żelaza), w kopalniach zwiększyło się wydobycie węgla o 12,2 proc., co oczywiście zwiększyło zatrudnienie załogi. Ze wzrostem obrotu i zwiększeniem zakresu produkcji poszło zwiększenie stanu liczebnego pracowników. I tak, gdy w czasie objęcia nadzoru robotników hutniczych było 13.364, w końcu 1934 r. — 14.127, robotników kopalnianych 9.841 i 23.205 w końcu 1934 r. 10.172 i 24.299, urzędników z 1.949 potem 2.226. Ogólnie więc dostarczono pracy 1.371 rodzinom pracowniczym. Angażowano przeważnie element miejscowy, siły młode, posiadające wykształcenie średnie.

Zwiększając personel, przeprowadzono jednocześnie znaczne oszczędności w wydatkach na cele jego utrzymania. Jak olbrzymie są tu różnice, wystarczy zestawienie: gdy za marzec 1934 r. członkowie zarządu pobrali 69.236 zł., za grudzień 1934 r. tylko 23.192 zł. W tym samym czasie prokurentowie poprzednio otrzymali 62.074 zł., w grudniu 1934 r. 29.029 zł. Ogólnie, gdy 24 oso-

Zaburzenia żołądkowe i kiszkowe, podlegają zanikowi przez stosowanie codziennie jednej szklanki naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Pytajcie się lekarzy.

Zmiana w dyrekcji Funduszu Pracy

Jak donosi agencja „Iskra”, w związku z reorganizacją Funduszu Pracy oraz ze scaleniem Funduszu Pracy z Funduszem Pracy — pos. dr. Zbigniew Madajski ustąpił z dniem 1-ym kwietnia br. ze stanowiska naczelnego dyrektora Funduszu Pracy.

Jeszcze w dniu 30-ym kwietnia, na konferencji prasowej w Funduszu Pracy, dyr. Madajski wygłaszał w charakterze dotychczasowego i o jego bliskim ustąpieniu nie było nie wiadomo.

by, przed nadzorem, kosztowały przedsiębiorstwo 131.311 zł. — 17 osób po nadzorze 72.222 zł. Oszczędność wynikająca z obniżenia skali plac w stosunku rocznym wynosi około 710.000 zł. Należy dodać, że obniżki uposażeń dotknęły przeważnie urzędników zarabiających powyżej 1.000 zł. miesięcznie, których początkowo było 218, a liczba ich spadła następnie na 143 osoby. Obniżyła się przeciętna płaca urzędnika z 712 zł. miesięcznie na 562 zł.

REWIZJA EMERYTUR I UMÓW

Akcja nadzoru sądowego doprowadziła więc do zmniejszenia kosztów zarządu prawie o połowę. Przeprowadzono również daleko posuniętą regulację emerytur. I tu również kierowano się, jako myślą przewodnią, oszczędnością na sumach wypłacanych najlepiej sytuowanym.

Również w dziedzinie umów o dostawę materiałów i surowców przeprowadzono rewizję, zmieniając warunki na korzystniejsze. Roczna suma oszczędności, płynąca z tego tytułu przekracza 2,5 miliona zł.

Nadzór musiał zająć się również robotami konserwacyjnymi w kopalniach, gdyż utrzymanie istniejącego stanu rzeczy groziło spadkiem rentowności kopalń w niedalekim okresie.

TRZY MILJONOWE HIPOTEKI

Przeprowadzono również rewizję

zję wierzytelności. Wynikiem prac było zacepienie hipotek: 1) na rzecz Oberschlesische Discontobank w Chorzowie w wysokości 8 milionów dolarów, 2) hipoteki na rzecz Mitteldutsche Stahlwerke, w wysokości miliona marek, 3) hipoteki na rzecz Societe Financiere d'Enterprises et d'Exploitations S. A. w wysokości 9 milionów marek. Wszystkie te sprawy zostały rozstrzygnięte w pierwszej instancji na korzyść „Wspólnoty Interesów”.

Troską nadzoru było uporządkowanie dziedziny finansowej spółek. Udało się to osiągnąć częściowo dzięki pomocy B. G. K. przez kredyt akceptowy w wysokości 15 milionów zł. (wykorzystany do 7 milionów) oraz upłynienie pozostałych aktywów, krótkoterminowych kredytów i t. p. operacji, co pozwoliło na bieżące wypłaty robotnicze, pobory, podatki, świadczenia społeczne i bieżące zobowiązania. Ponadto spłacono z długów przednadzorowych spółki 27.304.000 zł., przy czym połowa spłacona została z bieżących wpływów. Dalsze starania nadzoru sądowego idą w kierunku potaniaenia odsetek od kredytów bankowych. Wszystkie kredyty (poza B. G. K.) mają swe pokrycie w towarach.

Zobowiązania nadzoru wyrażają się sumą 118.623.714 zł. 25 gr. Są to należności banków, akcepty, opłaty za świadczenia socjalne,

Stan bezrobocia: 488 tysięcy

Według danych, które wpłynęły ostatnio do biur pośrednictwa pracy przy Funduszu Pracy zarejestrowano na dzień 20-ty b. m. na terenie Rzeczypospolitej ogółem 488.319 bezrobotnych, czyli o 7.558 bezrobotnych mniej, aniżeli w tygodniu poprzednim.

Na terenie m. Warszawy zarejestrowano 34.714 bezrobotnych, czyli o 2.029 mniej, aniżeli w tygodniu poprzednim, w okręgu warszawskim 16.657, czyli o 31

bezrobotnych mniej, na terenie m. Łodzi 37.968, czyli o 105 więcej, na terenie okręgu łódzkiego 13.140, czyli o 612 mniej, na terenie Sosnowca 31.399 bezrobotnych, czyli o 189 więcej, na terenie Górnego Śląska 127.737, czyli o 459 mniej i na terenie Poznania zarejestrowano 33.400 bezrobotnych, czyli o 166 bezrobotnych mniej, aniżeli w tygodniu poprzednim.

Jak wygląda koniunktura?

Jak stwierdza ostatnie miesięczne sprawozdanie Banku Gospodarstwa Krajowego (za marzec), początek sezonu wiosennego zaznaczył się sezonowym wzrostem zatrudnienia w przemyśle, zwłaszcza w gałęziach związanych z ruchem budowlano-inwestycyjnym oraz w przemyśle włókienniczym, który normalnie w tym miesiącu wchodzi w okres największego nasilenia produkcji sezonowej. Na zwiększeniu jednak zapotrzebowania kredytowego nie odbiło się to zbyt silnie. Rozpoczęcie robót wiosennych w rolnictwie, oraz nadchodzący sezon budowlano-inwestycyjny, pociągnęły za sobą pewne osłabienie przyrostu wkładów. Na giełdzie wzrosły kursy akcji, natomiast dla papierów procentowych panowała tendencja zniżkowa.

Niżsi funkcjonariusze państwowi w roli łamistraszków

Czy funkcjonariusz państwowy może być użyty do pracy w Magistracie w czasie strajku pracowników gminnych? — Takie pytanie stawia Związek Niższych Funkcjonariuszów i Prac. Państwowych.

Ostatnio bowiem, gdy we Lwowie trwał zatarg o płace, grożąc strajkiem — niżsi funkcjonariusze państwowi zatrudnieni na terenie Lwowa, zawiadowcom zostali przez swych przełożonych,

że w wypadku strajku pracowników miejskich wydziałów użyteć ności publicznej, będą musieli zastępować pełnię ich funkcji. Zarząd Gł. Związku Niższych Funkcjonariuszów i Pracowników Państwowych wszczął energiczne kroki interwencyjne u najwyższych czynników w Państwie, aby niżsi funkcjonariusze państwowi nie byli używani do spełnienia funkcji łamistraszków w samorządach.

Warunki odraczania ćwiczeń rezerwistów

D. O. K. ustaliło warunki odraczania terminów ćwiczeń rezerwistów. Do podania składanych P. K. U. muszą być załączane zaświadczenia władz administracyjnych, potwierdzające wiarygodność motywów prośby i konieczność odroczenia, względnie przesunięcia terminu ćwiczeń. Przy podaniach składanych wskutek choroby obłożnej, załączane ma-

ją być świadczenia lekarskie. Nie będą również rozpatrywane podania członków rodziny rezerwisty. Na postawienie podania bez rozpoznania narażają się również ci rezerwiści, którzy zgłoszą je w czasie krótszym niż 4 tygodnie przed terminem stawiennictwa, wymienionym w karcie powołania.

nałęczności dostawców, wierzyteli i pretensje skarbu państwa.

Tak więc wskutek działalności nadzoru udało się podźwignąć i oprzeć na zdrowych podstawach gospodarczych, upadający wielki blok hut żelaznych i kopalń. Świadczy to wyraźnie, jak rabunkową była dotychczasowa gospodarka koncernu, który spekulując w okresie pomyślnego prosperowania całości, nie potrafił przystosować gdy warunki się zasadniczo zmieniły.

Małżeństwa, żyjące z sobą 13 lat

Żydzi chorują wlecej, niż Polacy

Mówi się wiele i pisze o złym stanie zdrowotnym ludności Warszawy. Bezwzględnie brak czystego powietrza, kurz i tym podobne czynniki, osłabiające ogólny stan zdrowotny, wpływają w znacznym stopniu nie tylko na samopoczucie każdego mieszkańca, ale nawet i na zwyrodnienie w ciągu pokoleń, dzięki czemu wytwarza się pewnego rodzaju rasa wielkomiejska. „Mieszczucha” łatwo poznać na wsi.

Niezmiennie ciekawą byłaby specyfikacja stanu zdrowotnego mieszkańców stolicy według zawodów, dzielnic, uposażenia itp. Zwróćmy narazie uwagę na porównanie tych stosunków wśród żydów i wyznań chrześcijańskich. Sprawa jest tem aktualniejsza, że od szeregu lat wśród ludności żydowskiej panuje pęd do uzdrowienia sanatoriów fizycznych. Enthusjaci tego ruchu twierdzą, że rasa żydowska, posiadająca znaczne zdolności intelektualne, w krótkim czasie potrafi zakasować aryjskich współobywateli również i dyspozycjami fizycznymi.

Musimy na tę sprawę zapytać się nieco odmiennie. Odrębne cechy nie tylko antropologiczne, ale poprostu fizyczne ludności żydowskiej, zbyt się rzucają w oczy i to na całym szeregu pokoleń, by móc podtrzymywać tak śmiało twierdzenie. Przetożmy kilka charakterystycznych cyfr. Przeciętny wzrost Polaka - aryjczyka wynosi od 1655 do 1698 mm., u żydów natomiast rzadko przekracza 1625 mm. Wskaźnik obwodu czaszki u Polaków określa się na 32,5 proc., u żydów natomiast, czy to wskutek hydrocefalii (wodogłowia), czy też innych skłonności do zwyrodnienia kośćca czaszki, wskaźnik ten wynosi 34 procent. Wyrażną różnicę widzimy również w budowie klatki piersiowej. U Polaków wskaźnik obwodu wynosi 47 do 51, pod czas gdy u żydów określa się cyfrą 44.

Jeżeli chodzi o stan zdrowotny, to trzeba przyznać, że Polacy dają pewne foxy żydom: są oni naogół gorzej odżywiani, pomimo to jednak, według danych, opracowanych na podstawie materiału z Kasy Chorych m. Warszawy za ubiegłe lata, stosunki zdrowotne przedstawiają się lepiej. Oto kilka charakterystycznych cyfr: u Polaków na 674 rodziny wypadła 8.600 lat pożywania małżeńskiego, czyli przeciętnie 12,8 lat na małżeństwo, podczas gdy u żydów przeciętna ta wynosi około 11 lat. Dowodzi to, szybszego zanikania zdolności rozrodczych u żydów.

Małżeństw bezdzietnych wskutek nieplodności, lub chorób wenerycznych wśród Polaków naliczono 20 proc. zgłaszających się do Kasy Chorych, wśród żydów zaś 23,8 proc. (dane wg. Dr. Miklaszewskiego).

Znacznie wyższe cyfry wykazuje ilość zachorowań u żydów, oczywiście, jeżeli uwzględniemy stosunek procentowy. Jedna tylko klasa społeczna — gruźlica, nie robi wyboru. U żydów nawet zda-

Gruźlica płuc jest nieublagana i co roku, nie robiąc różnicy dla pici, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar. Przyczyną chorób płucnych jest brzocho, grypy, uporczywego, męczącego kaszlu i t. p., stosuina pp. lekarze „Balsam Thioctolan Age”, który, ułatwiając wzdychanie się płuc, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.

Nagroda literacka prof. Szareckiego dla poety Janusza Stępowskiego

Przed rokiem prof. dr. Bolesław Szarecki dla uczczenia pamięci przedwcześnie zmarłego syna swego ś. p. Jerzego Szareckiego, autora kilku książek marynistycznych, ufundował coroczną nagrodę literacką, przekazując fundusz żelazny na ten cel do dyspozycji najstarszej u nas instytucji literackiej T-wu literatów i dziennikarzy polskich.

Nagroda przeznaczona jest dla pisarzy w wieku do lat 35 za utwór literacki (poezję, nowelę, powieści i utwory sceniczne), z pierwszeństwem dla utworów na tematy morskie. Sąd konkursowy stanowi zarząd T-wa literatów i dziennikarzy polskich, który, począwszy od 1 lutego rozważa

zgłaszane do nagrody utwory, wyłoni zaś sądu ogłasza — zgodnie ze statutem nagrody — w d. 23 kwietnia, jako w dniu imienin ś. p. Jerzego Szareckiego.

Tegoroczną nagrodę im. Jerzego Szareckiego jury TL i DP przyznało poecie Januszowi Stępowskiemu za jego książkę p. t. „Legenda o masztowej sośnie”. Jury uznało, iż dzieło to, odtwarzające w archaicznej mowie i pięknej formie historię sosny, świętej w Puszczy Myszynieckiej i uczestniczącej jako maszt w bitwie pod Oliną — posiada wysoką wartość poetycką i jako taka zasługuje na nagrodę im. ś. p. Jerzego Szareckiego.

Aktor chiński

O polskiej sztuce scenicznej

Bawiący w Warszawie znany aktor chiński Mei Lan Fang był w dniu 22-im b. m. w Teatrze Polskim na przedstawieniu „Juda-sza”. Podczas antraktu gość chiński złożył wizytę p. Solskiemu. Następnie p. Mei Lan Fang obecny był na 2-ach aktach sztuki Cocteau „Maszyna Piekła”. Wyra-

ża się nieco rzadziej — prawdopodobnie wskutek lepszego odżywiania się, głównie zaś dzięki znacznemu ilościom czosnku, który w każdej żydowskiej rodzinie jest codzienną potrawą.

Gorzej zato dla żydów przedstawia się sprawa śmiertelności dzieci. Kto zetknął się kiedykolwiek z środowiskiem niezaangażowanej rodziny żydowskiej, ten mógł zauważyć w jak antysanitarnych warunkach wychowują się tam

dzieci. U Polaków, nawet przy skrajnej nędzy, tak ohydnych brudów się nie spotyka.

Reasumując, stwierdzić należy, że naogół ludność aryjska Warszawy lepiej znosi miejski tryb życia. Nie jest to jeszcze stan zadowalający, ale wierzymy, że coraz szersze rzesze, garnące się do poradni zdrowotnych i higienicznych wytworzą w końcu typ zdrowego fizycznie mieszczanina. Być nie ustawać w pracy! (J. P.).

Śmiertelny strzał wśród zabawy i żartów

Służąca p. Mościcka zasiadła na ławie oskarżonych pod zarzutem nieumyślnego zabójstwa Henryka Regulskiego.

Regulski był sublokator w mieszkaniu pp. Ł., u których służyła Mościcka. Pewnego ranka dziewczyna budząc Regulskiego rozpoczęła żarty i psoty. Sublokator nie chciał wstawać, więc ścigała go z łóżka, wreszcie ostanowiła go nastraszając. W tym celu poszła do drugiego pokoju i zabrała stamtąd znajdujący się pod poduszką rewolwer. Kiedy wchodziła do sypialni Regulskiego, sublokator stał przy oknie i nakładał kombinezy. Dziewczyna położyła do góry rewolwer i nie wiedząc, że jest nabyty, pociągnęła za język spustowy. Padł strzał. Regulski, stojąc ciągle przy oknie obrócony tyłem do żartowniś, przewrócił się z prze-strzeloną czaszką.

Gdy Mościcka uprzytomniła sobie

skutki lekkomyślnej zabawy, zemdlała z przerażenia. Lekarz pogotowia stwierdził zgon Regulskiego.

Na rozprawie sądowej służąca przyznała się do nieumyślnego zabójstwa. Z Regulskim żyła w najlepszej zgodzie i tragedja była dziełem przypadku. Według opinii rusznikarza rewolwer, z którego padł strzał, był zepsuty i niezdatny do użytku. Wskutek zepsucia się sprężyny słabe nawet dotknięcie mogło spowodować wystrzał.

Świadcami zabawy, która skończyła się tak tragicznie, byli dwaj synowie p. p. Ł. 12-letni Robert i 9-letni Józef. Przesłuchiwano ich w Sądzie. Oba chłopcy zgodnie twierdzili, że wszystko zaczęło się od żartów.

— Trochę ona jest winna — mówił — i niech sobie posiedzi z rok.

Sąd Okręgowy skazał Mościcką na 6 miesięcy więzienia.

Jedną setną długów Kwinty zdołano dotąd wywindykować

Na zebraniu wierzyteli, upadłego Domu Bankowego, Stanisław Kwinty wykazano, iż sprawa odzyskania należności mimo upływu blisko 3 lat od krachu Domu Bankowego, nie posunęła się naprzód.

Dotąd zdołano wywindykować na rzecz masy upadłości zaledwie 12.000 złotych, co stanowi tylko 1 proc. passywów, sięgających cyfry 1.200.000 złotych. Również na przyszłość szanse odzyskania należności są minimalne.

Wykonanie testamentu ś. p. Jakóba Potockiego

Wrocil do Warszawy z Paryża notariusz Zygmunt Zabierowski, który z ramienia komitetu wykonania testamentu ś. p. Jakóba Potockiego załatwiał w Paryżu niektóre formalności. Odbędzie się w tych dniach posiedzenie komitetu, na którym powzięte mają być uchwały co do dalszego postępowania.

Wkrótce spodziewane już jest

sprowadzenie obiektów, znajdujących się na terenie Francji. Dość należy, iż wszelkie formalności, które napotykały początkowo na przeszkodę, zostały ostatecznie pozytywnie załatwione.

W tych dniach spodziewane są nowe posunięcia w dziedzinie sporu z Rozenbergami. Posunięcia te uzgadniane są z władzami wymiaru sprawiedliwości.

DAR NARODOWY 3-go MAJA To — FRONT KULTURALNEJ POLSKI